



W starym centrum Belgradu rośnie — ponad 40-piętrowy gmach nowego domu towarowego — wkrótce najwyższej budowli miasta... Foto — AR C. Rudziński

### Magistrala radiowa Warszawa - Łódź - Poznań — ukończona

24 bm., na 4 miesiące przed terminem, załogi Zjednoczenia Stacji Radiowych i Telewizyjnych ukończyły modernizację magistrali radiowej Warszawa - Łódź - Poznań, wyposażając ją w nowoczesne urządzenia japońskie. Przekazanie tej linii zapewni znacznie lepszy odbiór transmisijski telewizyjnych z Monachium i umożliwi przekazywanie sygnałów telewizji kolorowej. Za pośrednictwem tej linii będzie więc można oglądać Olimpiadę w kolorze.

## 24 godziny

**WARSZAWA.** — Rada Państwa mianowała Jerzego Markiewicza ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Indonezji.

### Ponad miliard lirów strat Piorun uderzył w skład kauczuku

W Desio koło Mediolanu wybuchł pożar, który całkowicie zniszczył skład kauczuku syntetycznego. Straty wstępnie szacuje się na ponad miliard lirów. Przyczyną pożaru było uderzenie pioruna, a ogień wskutek silnego wiatru rozszerzył się błyskawicznie tak, że strażacy nie próbowali nawet gasić samego składu, ograniczając swoją akcję do ochrony sąsiednich zabudowań.

## Jak zatonał pancernik „Bluecher“?

**E**kipa brytyjskiej wytwórni filmowej „Magus Film Produktion“ przybyła do Oslo w celu nakręcenia filmu pt. „Aby ratować króla“. Fabuła filmu jest oparta na historycznych wydarzeniach 9 kwietnia 1940 r. W dniu tym rozpoczęła się hitlerowska inwazja na Norwegię i Danię. Hitlerowski sztab generalny opracował szczegółowy plan napaści w nocy z 8 na 9 kwietnia na Oslo. Forpocztą wojsk inwazyjnych miał być pancernik „Bluecher“ z 1500 żołnierzami na pokładzie. Miał on o świcie wypłynąć do portu w Oslo, wysadzić desant, który miał aresztować króla Haakona i rząd oraz opanować węzłowe punkty stolicy, zwłaszcza lotnisko Fornebu.

Operacja ta jednak nie udała się dzięki odwadze małego garnizonu w niewielkim porcie w Oslo Fiordzie. Pancernik został dostrzeżony mimo nocnej ciemności i ostrzelany z 6 fortecznych dział średniego kalibru. Jeden z pocisków trafił w skład amunicji i „Bluecher“ zatonął po potężnej eksplozji. Zginęło wówczas ponad 1200 żołnierzy i marynarzy. Król został uratowany, bowiem zdołał uciec z zagrożonej stolicy, przedostał się na północ i odplynął do Anglii.

# DZIENNIK ŁÓDZKI



**M**amy już za sobą pierwszą werdykt jury, któremu przewodniczył dyrektor Pagartu Jacek Dubieński. 31 jurorów długo w noc dyskutowało nad piosenkami prezentowanymi w „Dniu Międzynarodowym“. W rezultacie tych obrad zdecydowaliśmy się, że pierwszą na-

## Sopot - 72

### Dyskusyjny werdykt jury

Red. A. Hampel donosi

grode przyznano utworowi „Do zakochania jeden krok“ (muz. A. Kopff, tekst A. Białus) w wyk. Andrzeja Dąbrowskiego. Równorzędna pierwszą nagrodę za utwór o wybitnych walorach ideowo-artystycznych przyznano piosence „Nie znalazłem go“ (muz. M. Fradkin, tekst R. Rodzestwiński) w wykonaniu Lwa Leszczenko. Dwie drugie nagrody ex equo otrzymały



Na zdjęciu: Lew Leszczenko laureat i nagrody. CAF - Langda - telefot

piosenki: „To piękne“, którą śpiewała Angielka Louisa Jane White i „Gdzie umierają marzenia“ wykonana przez Eve z Francji. Trzecią nagrodę jury przyznało utworowi „Pokoń zmarł tego ranka“ śpiewanemu przez Adeane z Holandii. Naturalnie, jak zwykle pierwszą (Dalszy ciąg na str. 2)

### Narada przewodniczących wojewódzkich komisji planowania

## Kształt i treść planu gospodarczego na rok 1973

W Warszawie odbyła się 24 bm. narada przewodniczących wojewódzkich komisji planowania, poświęcona omówieniu problemów, których właściwe rozwiązanie będzie miało decydujące znaczenie dla kształtu i treści planu na rok 1973. Obradom przewodniczył i zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — prof. KAZIMIERZ SECOMSKI.

Punktem wyjścia toczącej się w toku obrad dyskusji były ustalenia przeprowadzonych ostatnio w Urzędzie Rady Ministrów narad, poświęconych sprawie wzrostu produkcji rynkowej, problemom handlu zagranicznego, inwestycji i budownictwa. Powyższe zagadnienia przedstawił zebrany zastępca przewodniczącego Komisji Planowania: Kazimierz Secomski, Longin Cegielski i Janusz Hryniewicz, prezentując aktualną sytuację w omawianych dziedzinach gospodarki i kierunki działania w celu optymalnego przygotowania przyszłorocznego planu.

W toku dyskusji zasadniczo nacisk położono na konkretyzację zadań wojewódzkich i miejskich rad narodowych oraz znaczne polepszenie i usprawnienie współpracy z resortami przy formułowaniu projektu planu.

Osobną grupę zagadnień stanowiły problemy bilansu zasobów pracy, przemieszczania i lepszego wykorzystywania siły roboczej oraz zagadnienia związane z polityką pełnego i racjonalnego zatrudnienia. Przeprowadzono również ocenę kształtowania się dynamiki wzrostu wydajności pracy wskazując, że w projekcie planu przyszłorocznego należy dążyć do dalszego podniesienia — w porównaniu z poziomem uzyskanym w br. — przyrostu produktywności w tytułu wyższej wydajności pracy.

### Z prac Biura Politycznego KC PZPR

#### ◆ Informacja E. Gierka o spotkaniu przywódców partii krajów socjalistycznych na Krymie ◆ Aktualna sytuacja żywna ◆ Zagrożenie powodziowe

Na posiedzeniu w dniu 24 bm. Biuro Polityczne wysłuchało informacji i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka o wynikach spotkania przywódców partii krajów socjalistycznych na Krymie oraz omówiło i zaaprobowало wnioski, jakie wynikają z tego spotkania dla międzynarodowej działalności partii. Podkreślając doniosłe znaczenie krymskiego spotkania, Biuro Polityczne zwróciło szczególną uwagę na dalsze umacnianie jedności i współdziałania państw socjalistycznych, na pogłębianie aktywnego udziału Polski w realizacji wspólnej linii państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej.

Zaprobowane przez Biuro Polityczne wnioski z krymskiego spotkania podkreślają wielki pożytek, jaki we wszystkich dziedzinach współpracy państw socjalistycznych przynosi tego rodzaju spotkania. Pogłębianiu wzajemnej współpracy służyć również dwustronne kontakty na najwyższym szczeblu, które w ostatnim okresie miały miejsce między Polską a braćmi krajami.

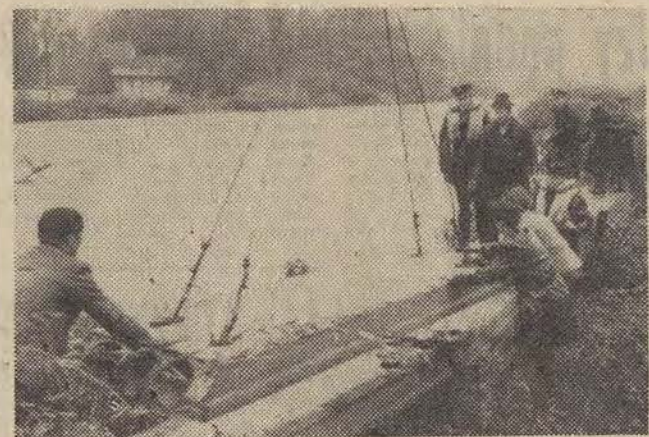
Biuro Polityczne wysłuchało kolejnej informacji ministra rolnictwa o aktualnym przebiegu końcowej fazy żniw i stanie innych prac polowych.

Biuro Polityczne wysłuchało również informacji o ostatnich zagrożeniach powodziowych w niektórych rejonach kraju i zatwierdziło wnioski Prezydium Rządu dotyczące szybkiego usunięcia powstałych szkód.

## Jutro 6 stron

### Kaprysy sierpniowej aury

- ★ W Moskwie nareszcie deszcz
- ★ Śnieg na południu Francji
- ★ U nas — usuwanie skutków powodzi



Na zdjęciu: umacnianie wałów przeciwpowodziowych na Wiśle w rejonie Skoczka. CAF - Seko - telefot

W nocy ze środy na czwartek i w ciągu czwartku padał w Moskwie i okolicach deszcz, nad miastem przeszły burze. Był to pierwszy od przeszło trzech miesięcy deszcz, jeśli nie liczyć kilku przelotnych, krótkotrwałych burz letnich.

Po wielu tygodniach tropikalnych upałów i suszy, jakich nie notowano od dziesiątków lat, a w drugiej połowie sierpnia — od 100 lat, nieco się ochłodziło — temperatura spadła z 32-36 stopni do nieco ponad 20 stopni.

We francuskiej miejscowości Barcelonnette w departamencie Alpes-de-Haute-Provence spadł obfity śnieg. Rolnicy tego okręgu oświadczyli, że oznacza to zapowiedź szczególnie srogiej zimy. Barcelonnette znajduje się w południowo-wschodniej części Francji u stóp Alp na granicy francusko-włoskiej.

Na rzekach i potokach górskich w czwartek notowano zdecydowanie niższe poziomy wód. Po raz pierwszy od dłuższego czasu na południu kraju zaświeci-

### Dalekopisem z Budapesztu

**Z** udziałem ekspertów z całego świata odbywa się w Budapeszcie pierwszy światowy konkurs winiarski. Specjaliści badają i kwalifikują zgłoszone na konkurs różne gatunki i odmiany win, pochodzących z różnych krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Badanie stanowi prawdziwą ceremonię. Najpierw nad ogniem świecy sprawdza się czy wino nie wykazuje jakob-

## W przededniu Olimpiady Hitlerowski film na ekranach kin NRF

Jest to zjawisko szokujące, a zarazem zastanawiające. Oto według przekazanej przez „International Herald Tribune“ informacji, na ekrany kin zachodniomiejscowych, w przeddzień rozpoczęcia Igrzysk Olimpijskich, wprowadzony został, w pełnej wersji film z Olimpiady berlińskiej odbytej w 1936 r., realizowany przez hitlerowską fanatyczkę — Leni Riefenstahl.

**K**rytycy NRF-owscy dopatrują się w tym dziele wielu zalet, są to — ich zdaniem — zarówno dobra technika fotograficzna, jak i nowatorstwo ujęć scen sportowych. Mniej natomiast mówią o innych „walorach“ tego filmu. Od dawna wiadomo, że niezależnie od pokazania przebiegu Olimpiady film stanowił w swym założeniu panegryk na cześć Hitlera i ideologii faszystowskiej. Pozbawiony obiektywizmu, ukazuje przede wszystkim wspaniałe zalety niemieckich sportowców, wychowywanych na nadludzi, w miłości do fuhrera i III Rzeszy.

Film ten, w różnych wersjach, odtwarzany był już na Zachodzie (m. in. w 1968 r. prezentowała go telewizja BBC). Publiczność Bremy i Monachium oglądała go niegdyś, w mocno skróconej formie, przez kilka zaledwie dni. Ktoś rozsądny doszedł wtedy do wniosku, że nie trzeba przeciągać struny. Zdumiewa więc obecna decyzja wyświetlania całego filmu w zachodniomiejscowych miastach, z Monachium na czele, w chwili najmniej do tego odpowiedniej.

Wspomnijmy jeszcze, że 70-tletnia obecnie Leni Riefenstahl na wieść, że film jej został wskrzeszony, oświadczyła, że „jest to jak pojawienie się słońca po długim zachmurzeniu“.

Można jedynie domniemywać o jakich to chmurach myślała. Ls.

## P. Casals w szpitalu

Słynny wiolonczellista hiszpański, Pablo Casals, znajduje się od kilku dni w szpitalu w San Juan na Puerto Rico. Agencje prasowe nie podają bliższych szczegółów choroby. Muzyka ma być poddany obserwacji. Stan jego zdrowia nie budzi jednak większych obaw.

## Haszysz w oponach

Policia zachodniomiejscowa aresztowała w Kolonii automobilistę tureckiego, który w oponach przewoził haszysz. Przemysłnik zatrzymał się na jednej ze stacji obsługi samochodów, aby zmieniono mu oponę, zapominając, że wewnątrz schował 3 kg haszyszu przywiezionego niedawno z Turcji.

Woreczki z narkotykiem zastrzygowali jednego z pracowników stacji obsługi, który dał znać policji.

Kolwiek zanieczyszczony, potem następuje kolejny etap, tzw. próba smakowa. Najwytrawniejsi fachowcy z 21 krajów świata próbują przedstawione im gatunki win. Po każdej odmianie ekspert spożywa niewielką przekąskę, najczęściej

cy. Jeden ekspert może spróbować 60 odmian wina. Na sali, gdzie odbywa się konkurs stoją setki butelek z winem, bez etykietek. Wszystko jest tajne, a klasyfikacja zależy wyłącznie od smaku sędziów-ekspertów.

Oczywiście sędziowie nie piją nawet łyka wina, mogąc jedynie usta w kielichach. Jest to zrozumiałe gdyż w innym przypadku eksperci nigdy nie trwałoby długo... Jak dotąd, międzynarodowe jury przyznało 5 wielkich złotych, 3 złote i 10 srebrnych medali. Wielkie złote medale zdobyły: Argentyna, Australia, Szwajcaria, Jugosławia i Tunezja.

Ogółem do konkursu zgłoszono 1.378 gatunków wina. A. CZERKAWSKI

## In vino veritas...

w postaci jabłka i dopiero wtedy przystępuje do dalszej pra-



**Ziemniaki dla zakładów pracy na raty ● Warzywa po obniżonej cenie ● Winogrona w drodze**

Zaopatrzeniem zatóg naszych zakładów pracy w ziemniaki i warzywa zajęła się PSS. Jak nas poinformowano wczoraj wysłane zostały już listy do wszystkich większych fabryk z ofertą dostawy ziemniaków z odpłatnością na raty, oraz warzyw z 15-procentowym raba-

tem. Zgłosiły się pierwsze zakłady: Łódzkie Zakłady Cewek Przędzalniczych, Witama, ZPB im. Harnama.

Oblicza się, że minimalne zapotrzebowanie powinno sięgać 13.500 ton. Ziemniaki będą w odmianach jednolitych w gatunku. Z warzyw oferuje się naturalnie przede wszystkim cztery zasadnicze: kapustę, marchew, buraki i cebulę.

Dostawy ziemniaków i warzyw realizowane będą od połowy września. Również we wrześniu PSS rozpocznie półhurtową sprzedaż owoców zakładom pracy w kilku wytypowanych sklepach.

Zapasy na zimę gromadzą również Łódzka Spółdzielnia O. grodnicka, OZH, Przedsiębiorstwo „Warzywa, Owoce i Kwiaty”. Mielimy nadzieję, że przedsiębiorstwa te: przygotują odpowiednią do potrzeb porcję warzyw.

Naturalnym uzupełnieniem zimowej spizarni będą mrożonki, m. in. pomidory i ogórki oraz sliwki. Część mrożonek otrzymamy z łódzkiej chłodni składowej, część zaś z zakładów łódzkich.

Niezbyt dobry urodzaj owoców uzupełni import. Winogrona wzięto 1000 ton, arbuzów 320 ton, papryki 110 ton. Istnieją wszelkie możliwości zwiększenia tych dostaw o ok. 30 proc. Jak dotychczas Łódź otrzymała dopiero 1 wagon winogron. (Kas)

**W Spale 4-10.IX**

**Pod hasłem „Braterstwo i przyjaźń” wielkie zawody LOK**

W Ośrodku Sportu w Spale w dniach 4-10 września br. odbędą się wielkie zawody radiopelengacji amatorskiej i wieloobużni łączności organizacyjnej obronnych państw socjalistycznych pod hasłem „Braterstwo i przyjaźń”. Organizatorem imprezy jest Zarząd Główny i Zarząd Wojewódzki Ligi Obrony Kraju. Protektorami nad zawodami objął minister łączności doc. dr inż. E. Kowalczyk.

Organizatorzy zawodów informują, że przez cały czas zawodów w Spale pracować będzie klubowa radiostacja krótkofalowa. Pozwierzenie na wzięcia łączności kwirowej będzie na okolicznościowych kartkach QSL. (k)

**Uśmiechnęło się szczęście do kilku łodzian**

W ostatnim ciągnięciu premi na bony oszczędnościowe PKO uśmiechnęło się szczęście do kilku łodzian. Premia w wysokości 100 tys. zł padła w naszym mieście na nr 402631. Ponadto łodzianie wygrali dalsze 3 premie po 50 000 zł. (k)

**Giełda psów**

Najbliższa giełda psów odbędzie się 27 bm. (w godz. 10-13) na terenie schroniska dla zwierząt przy ul. Śnieżnej 9/11. Dojazd autobusem linii „52” lub „58”



**NA LASCE DUCHÓW?**  
Czy pan uwierzy, Redaktorze, że w Parku „Siedzia” grasują duchy? Wrócałem tamtędy w nocy z 17 na 18 sierpnia. Usłyszałem jakiś loskot. Sądziłem, że może jeszcze pracują przy budowie robotnicy. Poszedłem zobaczyć. Nikogo jednak nie było. To tylko motor pracował, obracając w kółko pustą betoniarę.

Nie mogę nie wyrazić swojego zdziwienia, że tak cenny sprzęt pozostawiony jest na lasce duchów, choć tyle się mówi o odpowiedzialności i gospodarności.  
T. Walewski  
Obr. Stalingradu 33

**KANISTRY Z PALIWEM W PIWNICACH**

Pragnę powiadomić, że mieszkający na Dąbrowie też mają kłopoty z „Hermesami”. Chuliłani otwierają je i wybierają z nich korepondencje. Zamki są zepsute, ale ADM nie chcą o tych sprawach wiedzieć. Tak jak udają, że niby nie wiedzą o tym, że na nie oświetlonych klatkach schodowych gromadzą się okoliczni pijacy, a w piwnicach lokatorzy przechowują motory i kanistry z paliwem. Czytelnicy z kilku bloków w obrębie ulic: Kruczkowskiego, Zapolskiej, Śląskiej i Felińskiej go.

Już za kilka dni rozpocznie się nowy rok szkolny. Około 7.800 dzieci pójdzie po raz pierwszy do szkoły. Ta liczna grupa niedoświadczonych użytkowników dróg będzie wymagała szczególnie troskliwej opieki organów MO. W związku z tym Komenda Ruchu Drogowego MO w porozumieniu z jednostkami terenowymi MO opracowuje szczegółowy plan działania uwzględniając sily służby ruchu drogowego MO i ORMO. Dla zapewnienia porządku i bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży szkolnej prowadzona będzie w dniach 1. 2. 4 oraz 18-22 września wzmocniona działalność pod hasłem: „Bezpieczna droga dziecka do szkoły”. W obrębie szkół położonych w najbardziej ruchliwych miejscach MO wystawi wzmocnione posterunki, których zadaniem będzie nie tylko zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom, ale i nauka prawidłowego poruszania się po ulicach miasta Komendy dzielnicowe rozesła do rodziców dzieci po raz pierwszy podejmujących naukę, pocztówki ostrzegające o niebezpieczeństwach w ruchu drogowym. W najbliższych dniach uzgodniony zostanie również z inspektoratami oświaty i komendami hułców ZHP udział nauczycieli i Młodzie-

**O bezpieczną drogę do szkoły**

żowej Służby Ruchu w akcji „Bezpieczna droga do szkoły”. Wydział Kontroli Ruchu Drogowego w okresie poprzedzającym otwarcie roku szkolnego i w czasie jego trwania organizuje działania profilaktyczno-propagandowe wśród dzieci i młodzieży. Dzielnicowi i społeczni inspektorzy ORMO d/s ruchu drogowego na spotkaniach z młodzieżą szkolną wygłoszą posadanki na temat przepisów ruchu pieszego i rowerowego. Przewidziane jest także szkolenie młodzieży zakończone egzaminami na karcie rowerowa. Skierowano apel do wszystkich drużyn harcerek i harcerzy naszego miasta o wystawianie posterunków harcerek, które by instruiowały i przestrzegały młodzież koleżeń przed niebezpieczeństwem na drogach. Młodzież często zapomina o grzączym jej niebezpieczeństwie na jezdni. Rodzice i opiekunowie muszą jej o tym przypominać a najmłodsi uczniowie powinni być otoczeni szczególnie troskliwą opieką. Obowiązkiem każdego z nas jest strzec życia i zdrowia naszych dzieci. Pamiętajmy: wszystkie dzieci są nasze!  
(J.C.)

**Pieczarki dla nas i na eksport**

Pieczarka — to smaczny grzyb, a w dodatku można go hodować. Jedyny w Łodzi punkt skupu pieczarek prowadzi Ogrodniczy Zakład Handlowy.

Pieczarki dostarcza ok. 200 producentów. W ub. roku zakupiono 500 ton tego poszukiwanego przysmaku, a w I półroczu tego roku już 400 ton. Produkcja zwiększa się, liczba producentów również. Powierzchnia upraw stale wrasta. Te ilości pieczarek, których nie skonsumują łodzian-

ie, kieruje się do przetwórstwa. Ok. 20 proc. ogólnej ilości pieczarek idzie na eksport do NRD, NRF, Czechosłowacji, Austrii i Szwecji.

Jesteśmy przed pieczarkowym szczytem. Jesienią i zimą skupuje się do 4 ton dziennie. Przedsiębiorstwo prowadzi również punkt usługowy dla hodowców w zakresie przygotowania podłoża pod plantacje. Wydaje się zlecenia do stadnin koni, gdzie produkcję mogą zaopatrzyć się w konieczny do upraw nawóz koński. W miejscowym laboratorium przeprowadza się prace badawcze w celu wykrywania i zapobiegania chorobom grzybnym. Wyszukoleni instruktorzy służą wskazówkami ułatwiającymi pracę poszczególnym hodowcom i kontrolują przebieg upraw. (Waw.)

**NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11 oprócz sobót**

**ABY ZMNIJSZYC ZAPYLENIE**

Z. L. Obok domu specjalnego dla osób przewlekle chorych przy zbiegu ulic Żeligowskiego i 22 Lipca usytuowana jest farbiarnia i kilka innych zakładów. Stale dymiące kominy tych placówek wydzielają taką ilość pyłu, że nie mamy czym oddychać. Kiedy placówki te zostaną podłączone do Elektrociepłowni?

RED.: „Skórimpex” i pralnia Sp-ni „Czystość” uzyskały już zezwolenia Zakładu Sieci Ciepłej na podłączenie się do sieci c.o., która przebiega ul. 22 Lipca. Mniej prosta sprawa jest z bardziej uciążliwą dla otoczenia farbiarnią ZPDz „Delta”. Postada ona własną kotłownię tylko do wytwarzania pary technologicznej i nie przewiduje się podłączenia jej do elektrociepłowni, gdyż w przyszłej pięcioletniej stare „Delta” zostanie zlikwidowana. Nim to nastąpi Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna, aby zmniejszyć zapylenie powietrza, zobowiązała wszystkie 3 w/w instytucje do stosowania lepszych gatunków węgla. (h)

**Czytelnicy „DE” na odbudowę ZAMBRA**

**W PŁATY GOTÓWKOWE PRZYJMUJE SEKRETARIAT „DZIENNIKA” PIOTRKOWSKA 56, LEWA OFICyna, III PIĘTRO (WINDA CZYNNa), CODZIENNIE W GODZ. 10-16. W PŁACAJACY OTRZYMUJE POKWITOWANIE ORAZ PAMIĄTKOWA PŁAKIETKĘ. NAZWISKO LUB NAZWĘ INSTYTUCJI PUBLIKUJEMY W GAZECIE.**

**TWOJA KREW DAREM ŻYCIA**

**GDZIE WYPOCZYWAMY**

Łódzki Klub Kolarzy PTTK organizuje półtoradniową wycieczkę kolarską na trasie Łódź - Łęczyca - Tum - Łódź. Zbiórka 26 bm. na Starym Rynku o godz. 15. Kto chce wybrać się na wycieczkę 1-dniową może w niedzielę pojechać rowerem z Łodzi do Łęczycy. Zbiórka Stary Rynek godz. 7. W sobotę i w niedzielę Estrada Robotnicza i Państwowa Filharmonia w Łodzi zapraszają na koncert popularny „Muzyka dla wszystkich”. Odbędzie się ona w Pałacyku ul. Piotrkowska 202. Początek o godz. 18. W programie orkiestra symfoniczna Filharmonii Łódzkiej pod dyr. Z. Szostaka, soliści J. Cieplucha - obój R. Knap - tenor, B. Pietrzak - skrzypce. Utwory Glinki, Dwořzaka Czajkowskiego, Straussa. Komisja Turystyki Pieszej PTTK organizuje w niedzielę 27 bm. wycieczkę pieszą na trasie Grudze - Janinów - Szwabry - Łowicz. Uczestnicy wezmą udział w dożynkach łowickich. Wycieczka zaliczona do odznaki „Szlakami chwały oręża polskiego”. Zbiórka Dworzec Kałski godz. 8. Druga niedzielna wycieczka piesza wędzie trasą Zgierz Dąbrowka - Proboszczycy. Zbiórka na pięci MPK ul. Północna, godz. 9. Łódzki Ośrodek Turystyki i Wypoczynku organizuje w niedzielę wycieczkę autokarową do Ciechojńska i Torunia. Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. W następną niedzielę 3 września wycieczka do Żelazowej Woli, Nieborowa i Arkadii. Zapisy przyjmuje się przy pl. Wolności tel. 687-65. (k)

**Nowości dla młodzieży szkolnej**

- ◆ Importowane cyrkle, kredki, pióra
- ◆ Atrakcyjny kiermasz w niedzielę
- ◆ Na młodych klientów czeka masa niespodzianek w formie nagród

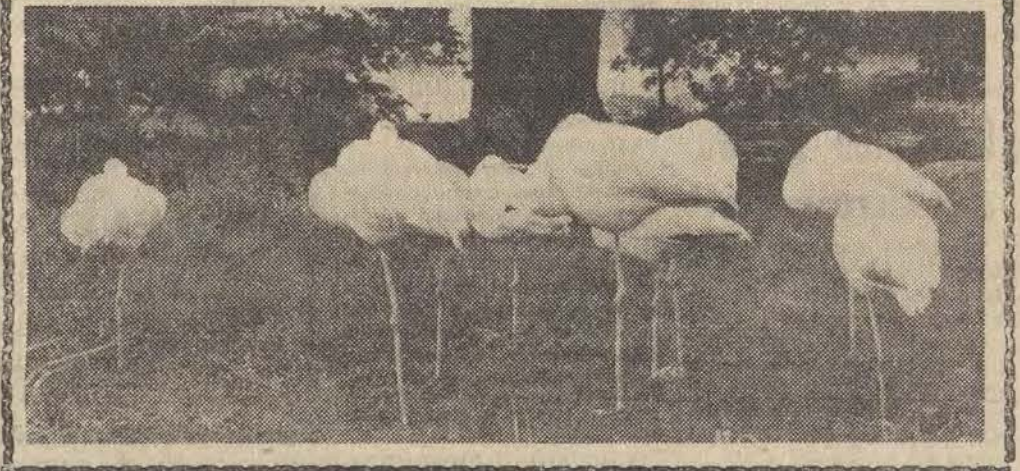
W tych dniach Łódź otrzymała spory przydział artykułów importowanych, przeznaczonych na nowy sezon szkolny. M. in. nadeszły cyrkle i kredki z Czechosłowacji, wieczne pióra z Chin, grafony kreślarskie z NRD. Wszystkie te nowości znajdują się na wielkim kiermaszu, który na terenie miasteczka złotowego na Zdroju organizują MHD artykułami papierniczymi i użytku kulturalnego oraz MHD odzież. Będą tam stoiska papiernicze, sportowe, kosmetyczne oraz odzieżowe. Handel przyrzeka, że nie będzie też kłopotu z otrzymaniem kostiumów gimnastycznych. Przygotowane są duże ilości koszulek, spodenek i pantofli. Ogółem

przygotowano artykułów na sumę ok. 1 mln zł. Na młodych klientów czeka masa niespodzianek w formie nagród. (k)

**Relaks na jednej nodze**

Flamingi mają naturalnie po dwie nogi, ale najchętniej wycoczynają stojąc na jednej. Na zdjęciu jest tyle ptaków ile nóg tzn. 9. Flamingi urządziły sobie zbiorowy relaks w cieniu drzew w łódzkim ZOO. (k)

Foto: Posmyk



**WAŻNE TELEFONY**

Informacja telefoniczna 03  
Straż Pożarna 08, 666-41, 295 55  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07  
Informacja kolejowa 635-55  
Informacja PKS 265-96, 547-50

**TEATRY**

JARACZA — godz. 19 „Trędowata”

Pozostałe teatry nieczynne

**MUZEA**

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11-19.  
HISTORIĘ RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 19) godz. 9-16 — tylko dla grup zbiorowych.  
HISTORIĘ WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17.  
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11-17.  
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) nieczynne

**ŁÓDZKIE ZOO**

czynne w godz. 9-19 (kasa czynna do godz. 18)  
PALMIARNIA — czynna w godz. 10-17

**KINA**

BALTYK — „Wielka nadzieja białych” od lat 18 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.  
LUTNIA — „Śmierć Ipu” (rum) od lat 16, godz. 15, 30, 17, 45, 20.  
POLONIA — „Ballada o Cable’u Hogue’u” od lat 16 (USA) g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20;  
WISLA — „Pokusa” od lat 18 (wł.) godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30.  
WŁÓKNIARZ — „Adalen 31” od lat 16 (szw.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.  
WOLNOSC — „Ballada o Cable’u Hogue’u” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.  
ZACHĘTA — „Słoń z indyjskiej dżungli” od lat 11 (radz.) godz. 10, 12, 15, 14, 30; „Spacer w wiosennym deszczu” od lat 16 (USA) godz. 17, 19, 30.  
TATRY — „Kłopoty z cnotą” od lat 18 (jugoś.) godz. 19, 30. (kino czynne tylko w dni pogodne).  
STYLOWE — „Waterlo” od lat 14 (radz.-wł.) g. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne).  
STYLOWY — „Metello” od lat 16 (włoski) godz. 15, 30, 17, 45, 20.  
STUDIO — „Dwoje na huślawce” od lat 16 (USA) godz. 17, 19, 30.  
TATRY — „Niesmiertelni Filip Flap” od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16. Pożegnanie z filmem: — „Siedmiu w blaszaku złota” od lat 16 (włosko-franc.) godz. 18, 20.  
CZAJKA — „Szerokiej drogi kochanie” (pol.) od lat 16 godz. 17, 19, 15.  
DKM — „Pokusa” (wł.) od lat 18, godz. 16, 30, 19.  
LDK — „Kochana ciocia Sarika” (węg.) od lat. 14 godz. 15, 15, 17, 30, 19, 45.  
GDYNIA — „Noc mewy” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.  
HALKA — „Cudowna lampa Aladyna” od lat 7 (franc.)

**REKORD** — „Słoneczniki” od lat 14 (włoski) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.  
**ROMA** — „Dywersonanci” od lat 14 (jugoś.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.  
**SOJUSZ** — „Na szlaku wojennych przygód” od lat 11 (czech.) godz. 16, 45; „Cena strachu” od lat 16 (franc.) godz. 18, 30.  
**STOKI** — „Czarownica z bągienia” od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20.  
**SWIT** — „Lew w zimie” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

**DYZURY APTEK**

Przybyszewskiego 41. Sporna 83, Piotrkowska 193, Narutowicza 8, Dąbrowskiego 89, Gdańska 90, Wielkopolska 53a, Obr. Stalingradu 15.

**DYZURY SZPITALI**

Szpital im. H. Wolf — Łąglewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Śródmieście, poradnia „K”, ul. Nowotki 60.  
Szpital im. H. Jordana — Przyrodnicza 1/9 — dzielnica Widzew  
Szpital im. Madurowicza — Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście, poradnia „K”, ul. 10 Lutego 7/8.  
Instytut Położnictwa i Ginekologii — ul. M. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna oraz z dzielnicy Śródmieście, poradnia „K”, ul. Kopcińskiego 32.  
Chirurgia ogólna — Szp. 44) im. Piłgowa (Wólczańska 195).  
Chirurgia urazowa — Szp. 44) im. Biegańskiego (Kniaźewicza 1/5).  
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatru (Sporna 36/50).  
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).

**NOCNA POMOC LEKARSKA**

Nočna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66. Ogólnomięjski Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 616-18, czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

**DZIŚ DALSZY CIĄG WSPOMNIENI DO WÓDCY ÓWCZESNEGO 2 PUŁKU PIECHOTY LEGIONÓW, PLK LUDWIKA CZYŻEWSKIEGO, KTÓRY SPECJALNIE DLA CZYTELNIKÓW NASZEJ GAZETY ZGODZIŁ SIĘ ZRELACJONOWAĆ PRZEBIEG BITWY PUŁKU Z 2 HITLEROWSKIMI DYWIZJAMI PANCERNYMI NA LINII BŁĘCHATÓW-ROZPRZA. BITWA TA PRZESZŁA DO HISTORII JAKO BITWA O BORO- WĄ GÓRĘ. EPIZOD WALKI O ROZPRZE NAZYWANY „TERMOPIŁAMI”, PRZEZ ANALOGIĘ DO SŁY- NEJ BITWY O WĄ- WÓZ, STOCZONEJ PRZEZ STAROŻYT- NYCH. OBROŃCÓM BOROWSKICH GÓR, ROZPRZY, KSIĘŻEGO MLYNA, JEŻOWA PO- TOMNI WZNIEŚLI PO- MNIK. BĘDZIE ON ODSŁONIĘTY URO- CZYŚCIE 3 WRZEŚ- NIA, W ROCZNICE ROZPOCZĘCIA TYCH DZIAŁAŃ...**

**Porucznik Kalinkiewicz** był dowódcą plutonu, a potem baterii artylerii. Zginął bo- haterską śmiercią pod Pruszkowem. Został tam pochowany. Otrzymał wiadomość, że będzie tam uroczystość nad jego grobem. Napisał mi też, w jakich okolicznościach on tam zginął.

Po zlikwidowaniu naszej baterii w Rozprze, niemieckie czołgi mogły się już bezkarnie po- każać na przedmieściu i ogniem dział razić obrońców. Z zapadnięciem zmroku przejście przez Prudkę zostało przez Niemców opano- wane. Nasza piechota wycofywała się, tylko niedobitki walczyły jeszcze w zaułkach mia- steczka. Niemcy — nawiasem mówiąc — twier- dzili potem, że strzelali tu do nich ciężka ar- tyleria. Widac strach miał wielkie oczy...

Początkowo nie wiedziałem, jak wielkie sily niemieckie mamy przed sobą. 4 września wie- czorem, po walce Wolińskiej Brygady Kawalerii wdziałem już, że naciera na nas 4 dy- wizja pancerna i że ponadto jest jeszcze jedna dywizja (potem okazało się, że była to 1 dy- wizja pancerna). A więc dwie dywizje prze- ciekwo wzmocnionemu pułkowi...

byłoby tego dosyć, ale wobec koncentracji ognia nieprzyjaciela — skąpo. Jesteśmy tam przykryci huraganowym ogniem, klasycznym można powiedzieć, tak jak pamiętam huraga- nowe ognie Brusilowa, albo na włoskim fron- cie podczas I wojny światowej. Wydaje mi się, że to jest powtórzenie jakiegoś Verdun albo bitwy nad Piawą. Jeden wielki kurz i dym — to Borowskie Góry!

Piechota nasza, mimo tego straszliwego ognia, którym jest przykryta, także strzela. Grun- towno wyszkolenie strzeleckie przynosi teraz owoce. Niemcy spodziewali się, że zniota nas artyleria i potem jednym skokiem dotrą do pozycji czołowych. A okazuje się, że krok za krokiem muszą zdobywać teren i ponosić zna- czne ofiary. Nasze ckm i rkm funkcjonują na bliższe i dalsze odległości według wcześniej ustalonych planów ognia.

Powoli walka przechodzi w krzyż. Jak czło- wiek, który ma szaloną gorączkę, a później już tylko ciężko oddycha... Powoli po jednej i po drugiej stronie nastaje cisza. Niemcy prze- konali się, że mimo nawaly ogniewej, impe- tent nie uda im się odnieść zwycięstwa. Nato- miast dla nas zaistniało poważne niebezpie- czeństwo okrajenia od wschodu, od strony Woli Krzysztoporskiej.

I wtedy właśnie, rano o godzinie 10 generał Thomme zawiadamił mnie, że batalion czoł- gów i 11 batalion strzelców z Wolińskiej Bry- gady Kawalerii, znajdują się w rejonie lasu Graby, na północ od Borowa i mają zadanie uderzyć na Jeżów. Po drodze jest Wola Krzy- sztoporska i las Wygoda.

Zabieram ze sobą adiutanta, oficera łączności z niezbędnymi środkami łączności, dwóch ko- larzy i dwóch gońców konnych oraz maszyni- stę z maszyną. Jedziemy w kierunku Woli Krzysztoporskiej, do miejscowości Kacprów. Miałem łączność z ośrodkiem w Bogdanowie, a przez niego z Borowskimi Górami i z mjr. Warcholem, dowódcą konnicy. Ustalalem z nim, że wyruszy z południowego skraju lasu Graby o godzinie 10.30. Zadanie: opanować Jeżów, a jako cel ostateczny — Rozprza. Pośredni cel — Wola Krzysztoporska. Moje miejsce postoję znajdowało się w zagrodzie na północno- zachodnim skraju Kacprów.

Zagroda była zbudowana w czworobok. Zro- biono mi otwór w strzecie, podłączając tele- fon na strych, telefonista i maszynista są na dole. Wewnątrz zagrody jest samochód i ko- nie. Porozumiewam się z Warcholem. Natar- cie ruszyło. Przeszła między lasem Graby i Wolą Krzysztoporską przebieł batalion je- dźców. Opanował wieś, w której było kilka nie- mieckich czołgów i samochodów. Zniszczył je częściowo — inne wycofały się. W tym mo- mencie ruszyło przeciwnatarcie niemieckich czołgów...

(c. d. n.)  
Oprac.: J. POTĘGA

# „TERMOPILE” 5)

Czwartego jeszcze zorganizowaliśmy wypad kawalerii na koncentrację czołgów niemieckich w lesie pod Augustynowem. Kompania dowo- dził por. Szulc. Niemcy nie dali się zaskoczyć, wyniki strzelanina, por. Szulc został ranny. Kompania musiała się wycofać. Ale i Niemcom nie udało się niespodzianka i zrezygnowali z natarcia na tym kierunku.

W nocy z 4 na 5, przewidując, że czeka nas ciężka walka następnego dnia, zarządzałem uzu- pełnienie amunicji, wydanie posiłku żołnie- rzom.

O świcie ogień artylerii niemieckiej, moż- dżki, bombardowanie lotnicze na Borowskie Góry zapowiadają bliski atak. Zgodnie ze wszystkimi zasadami taktyki, ogień niemiecki koncentrowany jest przede wszystkim na szczyt wzgórza. Zaczyna się prawdziwe piekło. Do- wódca dywizjonu dostaje szoku nerwowego i odchodzi. Funkcję jego obejmuje kpt. Kom- mowski, który niezwykle odważnie pracuje dalej i jeszcze potem pod Ożarowem i Zakro- czymiem dzielnie kierował ogniem swoich dział.

Na szczycie wzgórza porucznik rezerwy wy- skakuje z rowu strzeleckiego i zaczyna strze- lać z pistoletu na prawo i na lewo. Żołnierze nie mogą go śledzić, jest bardzo silny ogień nieprzyjaciela. Wreszcie trafiony pada zabity.

Nie ma już połączeń telefonicznych. Żolnie- rz łączności co chwila naprawiają linie, ale na wiele się to nie zdaje. Nasza artyleria otwiera ogień zaporowy do nacierających Niemców. Tutaj na górze są dwie baterie, każda ma 6 dział 75 i 100 mm. W normalnych warunkach

w związku z tym większe do- stawy surowca.

Dlatego też, aby zapewnić od- powiedni zapas surowca niezbęd- nego dla wcześniejszego rozpo- częcia produkcji — cukrownie m. in. z województwa lubelskie- go, kieleckiego i rzeszowskiego zawierają obecnie z rolnikami umowy w celu przyspieszenia dostaw buraków. Rolnicy którzy dostarczają buraki przed 20 wrześ- nia będą otrzymywać premie w wysokości 10 zł za każdy kwintal.

**Cukrownie gotowe do kampanii**

Wszystkie cukrownie w liczb- cie 76 czynią ostatnie przygo- towania do tegorocznej kampanii przerobu buraków, której rozpoczęcie przewidywane jest już ok. 10 września, a więc o kilka dni wcześniej niż w la- tach ub. Spodziewany jest na ogół dobry urodzaj buraków i

Głęboko wstrząśnięci niespodziewaną śmiercią, która za- brała przedwcześnie naszą nieodżałowaną koleżankę i Zwierzchnika

**LEKARZA RADIOLOGA WALENTYNĘ BACHRYŃ**

kierowniczkę Pracowni Rtg Szpitala im. dr J. Brudzińskiego zawiadamiamy o Jej pogrzebie, który odbędzie się w pla- tek dnia 25 sierpnia 1972 r. o godz. 17.00 na cmentarzu na Dołach.

Wspólnie z Córka i Rodziną Zmarłej przeżywać będzie to tragiczne rozstanie

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, LEKARZE, PIELEGIARNI, LABORANTKI I POZOSTAŁA ZAŁOGA SZPITALA IM. DR. J. BRUDZIŃSKIEGO

— Ale skąd! — odpowiedziałem. — Dlaczego miał- bym ją spotkać? Czy coś jej się stało?

— Nie mam pojęcia — odpowiedziała, przyglądając mi się uważnie — mniej więcej kwadrans temu spotkałem ją biegającą po schodach, z narzuconym tylko na ramionach futrem. Wybiegła, zatrzymując za sobą z po- śpiechem drzwi frontowe. Skoro nie wraca przez dłuż- szy już czas, miałam wyjść na jej poszukiwanie. I oto przy tej okazji znalazłam taki bilecik w holu.

Nie czekając, aż sama poda mi kartkę, wyrwałem ją niemal z jej rąk. Już na pierwszy rzut oka zrozumia- łem, że mój niepokój był słuszny. Kartka zawierała zaledwie kilka słów, napisanych niezadarnym, nie wy- bionym charakterem:

„Czekam na panią w budce, w lesie przy kamie- niolomach. Nie uda się pani mnie przekupić. Pro- szę przyjść natychmiast!”

Pani Hale przyglądała mi się z miną podejrzliwą.

— Mam wrażenie, że bilecik ten z adresowanym był do Karen, tylko że w pośpiechu zgubiła, lub zrzuciła gdzieś kopertę — powiedziała. — Ale nie mam pojęcia o co tu chodzi i gdzie jest ta budka.

Urwała, gdyż w holu rozległy się męskie kroki i po chwili zjawił się Oliwier Church w towarzystwie pana Rowleya.

— Co to za samochód zatrzymał się przed zajazdem? — spytał Oliwier, a poznawszy mnie, umilkł, patrząc ze zdziwieniem. W każdym razie jego zdumienie było niczym w porównaniu z głębokim zaskoczeniem i nie- pokojem malującym się na twarzy Dawida Rowleya.

— Doktorze Westlake! — wykrzyknął. — Pan u nas? Przecież Karen właśnie udała się do pana!

— Karen... do mnie?

— Jak to? Nie spotkał pan jej? Sam przecież oddałem jej pańską kartkę.

— Moją kartkę? — powtórzyłem głęboko poruszony, trzymając jeszcze w palcach bilecik, jaki mi wręczyła pani Hale.

— No tak! Jakis nieznajomy facet w szarym płaszczu i białych rękawiczkach przyniósł ją. Wręczył mi ją do rąk własnych, oświadczając, iż pochodzi od pana, a prze- znaczona jest dla Karen. Karen była u siebie na górze i ja osobiście doręczyłem jej tę kartkę.

Nie musiałem słuchać dalszych wyjaśnień.

— Czy ktoś z państwa zna budkę w lesie, przy ko- palni? — spytałem stanowczym tonem.

— Czy... czy nie chodzi tu o starą destylarnię w Fal- lowfield? — odpowiedział Oliwier. — Rzezywiście znaj- duje się ona w połowie drogi na wzgórze.

— Proszę wziąć latarnie — powiedziałem rozkazu- jącym tonem. — Idźmy natychmiast do tej budki. To sprawa życia i śmierci!

**ŻÓŁTA PATRICK QUENTIN TAKSÓWKA**  
tłum.: Izabela Szambska

Ale Cobba nie było ani na posterunku policji, ani w domu. Upewniwszy się, iż zawiadomią go o moim tele- fonie natychmiast jak się zjawi, zacząłem się głębo- ko zastanawiać nad dalszymi krokami. Moje wahanie jednak nie trwało długo: Albert Williams udał się do Fallowfield — należało więc udać się za nim jak naj- szybciej.

Narzuć mi pośpieszenie płaszcz, wsiadłem na głowę kapelusza i pobiegłem do garażu. Już po kilku minu- tach mknąłem w kierunku Fallowfield, usiłując reflek- torami przebić panujące dokoła ciemności i rozglądając się, czy nie zauważę gdzieś męskiej sylwetki William- sa. Miał jednak nade mną przewagę prawie godziny i było bardzo wątpliwe, czy idąc do Fallowfield wybrał tę właśnie, normalnie uczęszczaną trasę.

Co miał znaczyć ów bilecik? Jeżeli nie chodziło o pod- stępne wywabienie mojej córki z domu — dla kogo mógł być przeznaczony? Co zawierał? Przypomniałem sobie list Libby Brompton i ażu do groźby, wyraź- nej przez kierowcę: „...pani będzie pierwszą ofiarą, a kiedy załatwimy już naszą małą sprawę — przyjdzie kolej na dwie następne...”

Dwie następne.

Libby i Normy nie było już na świecie. Pozostawała więc jedna osoba: ów tajemniczy „Toni”, czyli innymi słowy — Karen!

Gnany niepokojem nacisnąłem gaz.

Zajechawszy przed dom wyskoczyłem z auta, uczyni- łem trzy kroki w kierunku drzwi frontowych i nagle stanąłem jak wryty. W otwartych drzwiach frontowych zobaczyłem wysoką sylwetkę pani Marty Brompton- Hale. Ona również mnie poznała. Jej błada twarz, oświetlona lampą wiszącą pod sufitem holu, wyrażała głęboki niepokój, a równocześnie pewne zdumienie. W ręce trzymała arkusik papieru.

— Doktorze — spytała przymiując ostrym tonem — nie spotkał pan po drodze Karen?

Z głębokim żalem zawiada- miamy, że zmarł

**DR. MED. JOACHIM KOWALSKI**

długoletni kierownik Przychodni Rejonowej w Szadku. Człowiek wielkiego serca i prawego charakteru.

Wyrazy głębokiego i ser- decznego współczucia Zonie i pozostałej Rodzinie skła- dają:

**PRACOWNICY PRZYCHODNI REJONOWEJ W SZADKU**

**DR. MED. JOACHIM KOWALSKI**

Wyprowadzenie zwłok z ka- plicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach nastąpi dnia 25. VIII. br. o godz. 17, o czym zawiada- miamy pograżona w smutku

**CÓRKA z RODZINĄ**

**Dziś Radio**

**PIĄTEK, 25 SIERPNIA**

**PROGRAM I**

10.00 Wiad. 10.05 „Bajdy na resorach” — fragm. 10.25 Kon- certy. 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne. 11.00 Wakacje z muzyką. 11.45 Postęp w gospo- darstwie domowym. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z po- znańskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Turniej instrumentalistów. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Rep. literacki. 14.20 Z muzyki romantycznej. 15.00 Wiad. 15.05 Radioferie na szlaku letniej przygody. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Stosunki społeczne. 19.30 Z księgarskiej lamy. 20.00 Dziennik. 20.30 Sopot — XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki — dzień piytowy (w przerwie koncertu — Kronika sportowa). 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 O co tu cho- dzi? 23.15 Muzyka taneczna. 23.38 Ludwik van Beethoven: Kwartet smyczkowy. 24.00 Wiad.

**PROGRAM II**

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Koncert. 10.25 „Pół bog” — opow. 10.45 G. Rossi- ni: „Signor Brusolino” — ope- ra. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 M. Gozdecka i T. Mona- szerska grają utwory M. Mo- szkowskiego. 12.40 (L) Komun- katy. 12.45 (L) Runda z piosen- ką. 13.00 (L) Od symfonii do piosenki. 13.25 (L) „Co nowego u łódzkich esperantystów” — mag. 13.40 „Wakacje na polu- niu” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Studio wczasowe. 15.00 Pieśni ludowe. 15.20 Gra Rag- time Jazz Band. 15.40 Pieśni ze Spiewników Demowych St. Mo- niuszki. 16.00 Wiad. 16.05 Z naj- nowszych nagrań — Włochy. 16.20 Słynne musicale. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Melodia, rytm i piosenka. 17.50 (L) „Co to jest nowoczesność” — komentarz. 17.45 (L) Liryce- nie melodie. 18.20 Sonda. 19.00 Echo dnia. 19.15 Technika i problemy. 19.30 Koncert symfo- niczny. 20.17 Dyskusja literacka. 20.37 D. e. koncertu. 21.27 „Bo w te sosny wchodzi” — fragm. 21.37 Koncert. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Melodie letniego wiesz- oru. 23.20 (L) Henryk Debiach zaprasza. 23.50 Wiad.

**PROGRAM III**

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 (L)

Na łódzkiej antenie. 15.00 Eks- presem przez świat. 15.10 Album muzyki. 15.30 Radiowa encyklo- pedia kultury. 15.55 „My Peo- ple” Duke’a Ellingtona. 16.05 Zielony stół — gawęda. 16.15 Pauli Dukas — „Uczeń czarno- księżnika”. 16.27 „Czarna ma- gia” w piosence. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Ulka nadbrzeżna” — odc. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Fotoplastikon. 18.00 Gwia- zdy filmowe śpiewają — Mario Lanza. 18.30 Polityka dla wszy- stkich. 18.45 Tylko po portu- galsku. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 „Złota strzała” — odc. pow. 19.35 Muzykalny de- ktyw. 20.00 Z koncertów Jan- nisa Joplina. 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywki. 21.00 J. F. Haendel: „Muzyka na gwiazdy”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Rolling Stones. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 „Zakle- cenia miłości” — ludowa poezja rumuńska. 23.05 Koncert.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

10.00 — „Armando” — film fab. prod. bulg. (wznowienie) (W). 16.30 — Dziennik TV (W). 16.40 — Turystyka i wypoczy- nek (W). 16.55 — Teleferie: „Pięte kółko”, „Stary Jess” — film z serii: „Zlamana strzała” (W). 17.50 — Magazyn Medyczny (W). 18.20 — Wiadomości dnia. 18.39 — Telereklama (L). 18.40 — KRAJ (W). 18.20 — Do- branoc (na grzyby) (W). 19.30 — Dziennik TV (W). 20.00 — Jutro Olimpiada EUROWIZJA Warszawa-Monachium. 20.30 — XII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie „DZIEN PŁYTYWY” — (kolor) (Gdańsk) w przerwie Festiwalu: Dzien- nik TV.

**PROGRAM II**

16.50 — „Franciszek Viek” — odc. 3 film fab. serjany prod. TV CSRS. 17.50 — „Białostockie inicjatywy” — program publi- cystyczny. 18.20 — „Próba opia- niana pewnej kolacji głów w Paryżu we Francji”. 18.45 — W środku Polski OTV Łódź na ekranie. 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV. 20.05 — „Muzyka z Respiration”. 20.50 — 24 godziny. 21.00 — Instytut technologii nafty z e. Instytut a praktyka. 21.30 — Z bliska i z daleka — magazyn kultural- ny.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogło- szeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata. Przedś. Upowsz. Prasy Książ- ki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznic 156 zł, półrocznic 78 zł, kwartalnic 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ru- chu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.